

Echa z Konwencji - Mukaczewo

„A oto Jam jest z tobą i będę cię strzegł wszędzie, dokądkolwiek pójdziesz, i przywiodę cię z powrotem do tej ziemi, bo nie opuszczę cię, dopóki nie uczynię tego, co przyrzekłem” –
1 Mojż. 28:15

Hasłem tegorocznej konwencji w Mukaczewie była pierwsza część powyższego wersetu. Dzięki gościnności braterstwa z Ukrainy już po raz piętnasty spotkaliśmy się na tym miejscu, by słuchać lekcji ze Słowa Bożego. Na tej prawie międzynarodowej konwencji zgromadzili się braterstwo z Ukrainy, Mołdawii, Rumunii, Włoch, Polski i Stanów Zjednoczonych.

Konwencja rozpoczęła się w piątek, późnym popołudniem, słowem wstępu usłużył nam br. Jerzy Honkisz (Polska), a wprowadzającym wykładem na temat wersetu przewodniego brat Jan Kuźnik (Polska). Zwrócił uwagę na to, że sami nie możemy zbudować domu, jeżeli Pan nam nie pomoże, jak mówi pierwszy werset Psalmu 127, a także na ważność fundamentu, na którym mamy oprzeć naszą budowlę. Fundamentem naszej wiary jest Pan Bóg. Brat wymienił też czynniki, które pomagają nam w budowie naszego duchowego domu, przede wszystkim, (1) odpowiedni architekt (Hebr. 3:1-6), (2) nadzieja na dokończenie budowy, (3) kamień węgielny (Efez. 2:20-22), (4) mądrość (Job.28:12-13,28) oraz (5) miłość. Nikt nie może dać nam lepszego domu jak tylko nasz Ojciec Niebieski.

Wieczorem mieliśmy możliwość usłyszeć o tym, jak wygląda społeczność braterska w Mołdawii i jak zmieniała się ona na przestrzeni ostatnich lat. W pokazie audio-wizualnym brat Maryan Voloschuk przedstawił też historię tego, jak bracia i siostry z Mołdawii poznali Prawdę w latach komunizmu. Był to dla nicieźki okres prześladowań, trudno było o literaturę, musieli się ukrywać, a nabożeństwa były organizowane wieczorami.

Następnego dnia, po wspólnym posiłku cielesnym przystąpiliśmy do Stołu Pańskiego zastawionego bogato pokarmem duchowym. W nabożeństwie przewodniczył br. Dan Paşa (Rumunia), a po przeczytaniu wersetu Manny pierwszym wykładem usłużył brat Paul Uțiu (Rumunia). Jako werset tematowy brat zacytował dwa fragmenty z 2 Królewskiej 6:8-33 i 7:1-20. Mówił o tym, że człowiek Boży wie, że wszelkie trudności pomagają mu we wzroście duchowym. Brat nawiązał do wersetu 1 Piotra 5:8 „Trzeźwymi bądźcie” i Listu do Rzymian 15:4 „Bo cokolwiek przedtem napisano, ku naszej nauce napisano”. Elizeusz symbolizujący cały dom wiary lub Kościół Wieku Ewangelii przepowiada wypełniające się

proroctwa. Brat Paul odniósł się również do wersetu z Obj. 2:10 „Nic się nie bój tego co masz cierpieć”. Wiadomością pełną nadziei w czasach ostatecznych jest dobra nowina Królestwa.

Po przerwie zgromadziliśmy się ponownie, aby wysłuchać dyskusji panelowej, którą prowadził br. Andrzej Łajbida (Ukraina), a udział w niej brali bracia: Leszek Krawczyk (Polska), Vittorio Bruno (Włochy), Iosif Balanean (Rumunia) i Vasile Neagu (Mołdawia). Bracia zastanawiali się nad dwoma pytaniami.

Zadane przez braci z Mołdawii, dotyczyło wytłumaczenia Izaj. 6:1-3 „Roku, którego umarł król Uzyjasz, widziałem Pana, siedzącego na stolicy wysokiej i wyniosłej, a podółek jego napełniał kościół. Serafinowie stali nad nim, sześć skrzydeł miał każdy z nich; dwoma zakrywał twarz swoją, a dwoma przykrywał nogi swoje, a dwoma latał. I wołał jeden do drugiego, mówiąc: Święty, święty, Pan zastępów; pełna jest wszystka ziemia chwały jego”

1. a) Do jakiego czasu odnoszą się te wersety?
2. b) Kogo symbolizują serafini?
3. c) Co symbolizuje sześć skrzydeł, które miał każdy z serafinów?

Bracia odpowiedzieli, że wypełnienie tego proroctwa dotyczy Wieku Tysiąclecia, będzie to czas kiedy nastąpi zupełny upadek królestw tego świata, wtedy zostanie spełniona modlitwa Kościoła „Przyjdź Królestwo Twoje” „Albowiem wyrwie ubogiego wołającego, i nędznego, który nie ma pomocnika” – Ps. 72:12, „Albowiem ziemia będzie napełniona znajomością chwały Pańskiej, jako morze wody napełniają” – Abak. 2:14. Będzie to prowadzone wielką mocą Bożą. Jest tu także pokazana praca Jezusa Chrystusa wraz z Kościołem. Serafini to najwyżsi rangą aniołowie, istoty jaśniejące, to praca istot duchowych a nie innych. Klasa kompletnego Kościoła będzie bardzo istotna dla całego Wieku Tysiąclecia (Obj. 4:8). W dyskusji bracia stwierdzili, że skrzydła to symbol ważnych prawd. Dwa skrzydła zakrywały stopy – nie wiedzą gdzie mają się udać. Dwa skrzydła zakrywające twarz – Boski charakter zakryty przed niedoskonałym człowiekiem, może go jedynie zrozumieć prawdziwe dziecko Boże studiujące Biblię, o czym wspomina Pan Jezus w rozmowie z Nikodemem Jan. 3:1-13 zaznaczając: „Co się narodziło z ciała, ciało jest, a co się narodziło z Ducha, duch jest”(w.6). Izajasz (2:2) mówi o wywyższeniu Królestwa nad wszelkimi królestwami. Cała działalność nie może być widoczna dla cielesnego człowieka, ale dalej Izajasz mówi (3) „I pójdzie wiele ludzi mówiąc: Pójdźcie, a wstąpmy na



górze Pańską” – ludzkość ostatecznie musi przyjść do stóp Bożych i zrozumieć Jego działalność oraz działalność Chrystusa wraz z Kościołem. Serafini przedstawiają Boski charakter, Jego cztery przymioty – latali, opowiadali moc Bożą.

Zadane przez barci z Rumunii: Czy Kościół ma udział w ofierze za grzech?

Bracia zgodnie odpowiedzieli, że Kościół ma udział w ofierze za grzech. Jest to bardzo ważne dla Kościoła Wieków Ewangelii, to pewnego rodzaju motywacja, aby w tej ofierze uczestniczyć. *„Proszę was tedy, bracia! przez łitości Boże, abyście stawiali ciała wasze ofiarą żywą, świętą, przyjemną Bogu, to jest rozumną służbę waszą”*. – Rzym. 12:1-2. Wykonanie tego planu i uczestnictwo Kościoła w tym planie to dla nas wielki przywilej (Żyd. 3:13-14).

Drugim wykładem tego dnia usłużył brat Andrzej Kopak (Polska). Podzielił się on tematem zaczerpniętym z Listu do Galacjan 3:13-14: *„abyśmy obiecane Ducha otrzymali przez wiarę”* NP. Brat wspominał o tym, że nasienie ma być rodziną Bożą, Nowym Stworzeniem i jest to całkowicie Boża wola, a w tym wzorem dla nas jest Pan Jezus. Gal. 3:27-29 *„a jeśliście wy Chrystusowi, tedy jesteście nasieniem Abrahamowym, a według obietnicy dziedzicami”*. Za przykład użył postać Abrahama, a nasze powołanie przyrównał do dziejów drogi wiary tego męża Bożego Żyd. 11:8 Abraham – (ojciec wierzących, ojciec wielu narodów). Mówca nadmieniał, że mamy być gotowi do rozpoczęcia życia w Chrystusie (Efez. 6:10-18).

Po przerwie obiadowej i wspólnym zdjęciu, w nabożeństwie przewodniczył br. Viorel Neagu (Mołdawia), a wykładem ze Słowa Bożego na temat starości usłużył br. Victor Frumosu (Mołdawia). *„Dni wieku naszego jest lat siedemdziesiąt, a jeśli kto dłuższy, lat osiemdziesiąt, a to co najlepszego w nich, tylko kłopot i nędza, a gdy to pominie, tedy prędko odlatujemy”*. – Ps. 90:10. Porównał życie do czterech pór roku: wiosna – przeżywa swoje dzieciństwo; rozwija się, zdobywa wiadomości; lato – sprzyja pracy, ma energię, serce aby zdobyć wiedzę; jesień – to plony naszych wysiłków, dojrzałe owoce; zima – praca jest niemożliwa, okres starości *„Ozdoba młodzieńców jest siła ich, a sędziwość poczywłością starców”* – Przyp. Sal. 20:29. Bycie starszym było zaszczytem w narodzie izraelskim (4 Mojż. 11:16-17). Brat zadał również pytanie, które starał się odpowiedzieć podczas swego rozważania: Co trzeba robić, aby pięknie się zestarzeć? Owoce Ducha to klejnoty naszej starości, mamy się również uczyć od młodości, aby dbać o zdrowego ducha (Ps. 71:17-19). Piękno stworzenia to dobroć, hojność, skromność i wdzięczność.

Kolejną częścią konwencji było zebranie świadectw,

które prowadził brat Daniel Nanestean (Rumunia). Bracia i siostry mówili o swoich doświadczeniach, niejednokrotnie bolesnych, ale również i o tych radosnych w ich życiu. Przez takie lekcje wiemy jak wiele otrzymujemy od naszego Niebieskiego Ojca, a często jednak nie potrafimy tego docenić. Wiele braci mówiło o tym jak bardzo są wdzięczni Panu Bogu, że pobłogosławił im, iż mogą być uczestnikami tej uczty duchowej.

Cały dzień zakończył się wspólną społecznością, gdzie wszyscy mogliśmy chwalić i wielbić Naszego Dobrego Ojca przez psalmy, pieśni i wiersze w różnych językach. Ten obfity w błogosławieństwa duchowe dzień zakończyliśmy wspólną modlitwą i pieśnią na chwałę Stwórcy.

Ostatni dzień konwencji prowadził brat Osyp Zabób (Ukraina), a pierwszym wykładem usłużył brat Mykola Dmytryk (Ukraina). Brat zaczerpnął temat z księgi Jeremiasza 9:22-23, poświęcając wykład mądrości. Wspominał on na początku postać króla Salomona, który otrzymał od Pana Boga serce mądre i rozumne oraz bogactwo i sławę, ale niestety nie używał ich rozsądnie (1 Król. 11:4,5). My widzimy mądrość Bożą w otaczającej nas przyrodzie (Ps. 19:2,3). Pan Bóg dla swoich wiernych w Wieków Ewangelii udzielił swej mądrości przez Słowo Boże, abyśmy mogli się budować. Musimy zwrócić uwagę, że mądrość i wiedza tego świata jest złudna i opiera się na samolubstwie oraz chlubie, w przeciwieństwie do tej, którą powinniśmy osiągnąć *„Ale mądrość, która jest z góry, najprzódci jest czysta, potem spokojna, mierna, powolna, pełna miłosierdzia i owoców dobrych, nieposądzająca, i nieobłudna”*. – Jak. 3:17 Na koniec brat nawiązał do słów z Listu do Galacjan 3:16-29. Aby stać się tym nasieniem Abrahamowym trzeba czerpać mądrość ze Słowa Bożego.

Tym razem, po przerwie mogliśmy uczestniczyć w zebraniu świadectw, które prowadził br. Franciszek Olejarz (Polska). Były to błogosławione i pocieszające chwile, kiedy bracia i siostry mówili o swoich doświadczeniach. Wiele z nich dotyczyło przeżyć bardzo osobistych. Często dzieje się tak, że nie rozumiemy, dlaczego w danym momencie Pan Bóg odwraca nasze drogi i zamierzenia, ale później nadchodzi zrozumienie, że byliśmy potrzebni zupełnie, komu innemu. Brat Franciszek zaznaczył również, że Pan Bóg przez wiele lat błogosławił nam obficie i mogliśmy być uczestnikami aż tylu konwencji w Mukaczewie. Podczas tego nabożeństwa były również wyświetlane zdjęcia grupowe z poprzednich lat, co było bardzo wzruszające dla wszystkich uczestników. Mogliśmy wspominać tych, których już wśród nas nie ma i przeżywać ponownie tamte chwile. Na koniec brat wyraził słowa prośby i pociechy, aby dobry Ojciec miał nas w swojej opiece i błogosławił nam oraz jeśli będzie to Jego wola, abyśmy mogli się znów spotkać na przyszły rok.



W niedzielę naszą uroczystą duchową zakończyliśmy wysłuchaniem wykładu br. Florina Kiş (Rumunia), którego podstawą był Psalm 46. Brat nadmienił, że jest to prorocki psalm, który jest wsparciem dla wierzących. To słowa napisane dla nas, którzy dożyliśmy końca Wieków Ewangelii. – „*Strumienie rzeki jego rozweselają miasto Boże, najświętsze z przybytków najwyższego*” – Ps. 46:5 rzeka, o której jest mowa w tym wersecie to rzeka łaski i Prawdy. W wersecie 10 jest mowa o końcu wojen, które są narzędziem szatana. Mówca nawiązał również do Księgi Micheasza 4:3 i do Księgi Izajasza 2:4.

Na koniec zacytował wersecie z Księgi Izajasza 35:10.

Konwencję zakończyliśmy wspólną modlitwą i pieśnią „*Zostań z Bogiem, aż się zejdziem znów*”. W myśl wersecie, który przyświecał nam przez te dni możemy powiedzieć, że Ojciec Niebieski strzegł nas i był z nami przez ten czas.

R-
„Straż”